

ALEKSANDER MAZUR

ur. 1917; Witaniów



Miejsce i czas wydarzeń	PRL, Łęczna, Witaniów
Słowa kluczowe	Muzyka, muzycy, Łęczna

Muzycy

Żydzi zdolni byli do muzyki, bo ja miałem też takiego dalszego kuzyna krewny powinowaty jak to się mówi, to on uczył się u Żyda profesora na skrzypcach grać. Skończył cztery szkoły Henninga, Berlita i Mazes, ale był uzdolniony, ładny ton miał na skrzypcach, ale co z tego, za dużo wódki lubił, już dawno nie żyje. A drugi z moich okolic dwa kilometry ode mnie, to był jeszcze zdolniejszy, bo był w orkiestrze w Warszawie u Rachonia. Nawet ten Rachoń to był jego chrzestnym ojcem, tak. Grał dosyć i tam miał kuzynkę w Witaniowie i on w czasie wakacji przyjeżdżał to ja te granie jego słyszałem. Ten syn młodoletni to był Tomasz nazywał się Michalak i jeszcze zdolniejszy był od ojca. Do kościoła w Łęcznej na msze przychodził z ojcem, na chórze grał ten syn, uzdolniony był. Tu w Polsce brakowało mu wszystkiego, tam w Ameryce jakiś profesor był, że umiał zagrać lot trzmiela na skrzypcach. No ten ojciec wysłał tego swego Tomasza syna i on zdolny był, i wyuczył się i tam te wszystkie szkoły zdał i był dyrektorem jakiejś tam orkiestry w Nowym Jorku, ale też rozkołysał się i za młodu zmarł. A ten ojciec jego w Warszawie Antoni z rozpaczyc wziął skrzypce położył tam na szafę i wcale tych skrzypiec nie używał. Z orkiestry się wycofał i zmarł z tej tęsknoty. Był bardzo uzdolniony i ten syn, obaj byli uzdolnieni.

Data i miejsce nagrania	2010-09-17
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"